

Polrzywnica, dnia 12. 11. 1946 r.

Wypracowanie

p. 2.

Wspomnienia zbrodni niemieckich.

Wspomnienie mordu na Gębicach i Lud
weu dokonanego przez Niemców przesy
mas dreszczem. Do wsi niemiego nie
spodziewającej się przyjeżdżają Niemcy,
obstawiają wieś karabinami maszynow
mi żeby nikt nie uciekł, a we wsi
żandarmi spędzają wszystkich mieszka
niów na jeden plac, aby ich tam
wyskrzelać, a wieś spalić. Na rozkaz
żandarmów - jedni pod groźbą śmierci
sali posłusznymi, inni a swłaszcza matki

4/11

z dziećmi widząc palące się już gospodar- chwile skona. Pamiętką tej nbro.dni jest
stwa nie dręce iść na punkt zborny, mogiła licząca około 150 zabitych, która
wola natychmiast ginąć od wystrzału nie pozwala litować się nad Niemcami,
i bagmeta. W okrutny sposób pozbawiono lecz wola o pomstę do Boga i ludzi.
życia tych co postusami poszli, dokąd
ich Niemcy skierowali: Sprowadzono
wszystkich pod las dano im do ręki
łopaty, i karidy wiedząc, że za chwile
skona pod gradem kul, musieli kopać
dla siebie mogiłę. Najstraszniejszym
jednak i najboleśniejszym było to,
kiedy Niemcy wystrzelawszy połowę
ludzi, drugiej połowie kazali grzebać
zabitych gdzie nieraz ojciec grzebał
syna, brat brata, widząc że i on za

Lilja Maria

Klasa V.

Szkoła Powszechna w Polkomywnicy
pow. Tłocza.